

PODLASIAK

tygodnik społeczno-ekonomiczny, poświęcony sprawom Podlasia.

Warunki przedpłaty

Kwartalnie 3 złote 50 gr.

łącznie z przes. poczt.

Konto czekowe P. K. O. № 62.268.

Biurowisko, Redakcji i Administracji:
Biała-Podlaska, ulica Krzywa L. 31.
otwarte codziennie od 2 — 5.

Filja Redakcji i Administracji:
Siedlce, ulica Sienkiewicza L. 49.
otwarta codziennie od g. 10. — 12 za wyjątkiem niedziel i świąt.

Ceny ogłoszeń:

Strona 1/2, 200 zł., 1/3, 110 zł., 1/4, 60 zł.,
1/5, 30 zł., 1/6, 18 zł., 1/8, 10 zł. Ogłoszenia fantazyjne i bilanse przed i po tekście o 50% drożej.
Drobne po 10 groszy za wyraz.

PRÓBA PRZELOTU POLSKIEGO DO AMERYKI.

W piątek dnia 3 sierpnia o godz. 5 minut 48 z lotniska Burze (Bourget) pod Paryżem dwaj lotnicy polscy, major Ludwik Idzikowski i major Jan Kubala odlecieli na aparacie wyrobu francuskiego z zamiarem dotarcia przez Ocean Atlantycki na drugą półkulę świata, do Ameryki. Smiali żeglarze powietrzni wsiadli na dwupłatowiec (półtora płato wiec) metalowy, zaopatrzone w silnik Lovren (Lovrain) o mocy 650 koni parowych, zabrawszy na samolot 6 tysięcy 100 litrów benzyny dla maszyny. Przy zdolności lotu 180 kilometrów na godzinę, aparat ich z tym zapasem benzyny mógłby przelecieć bez lądowania 7 tysięcy kilometrów, t. zn. przestrzeń dłuższą, niż najdłuższa droga z Europy do Ameryki Północnej. Oczywiście przy sprzyjających warunkach powietrza i należytem działaniu maszyny. Lotnicy polscy, obliczając swój lot na 40 godzin, podzielili się pracą w ten sposób, że przy sterze był major Idzikowski, zaś major Kubala kierował wypawą, zastępując maj. I. w sterowaniu przez środkowe godzin 12. Ponięważ lot z Europy do Ameryki jest bardzo ciężki, jako lot naogół przeciw wiatrowi, (gdy lot z Ameryki do Europy idzie pędem wiatru), zaś teraz latem szczególnie zwłaszcza droga krótką wprost Paryż — Nowy Jork, więc lotnicy nasi, chcąc ominąć ciężką drogę północnej cyklon dążący na oceanie, wybrali drogę uboczną, dłuższą, kierując się z Paryża na południe ku brzegom Hiszpanji, Portugalji, aby stamtąd powrócić na południowy zachód ku wyspom Azorskim, zaś od tych wysp znowu na północ i zachód ku brzegom Nowej Szkocji (w Ameryce). Od Nowej Szkocji ich droga powietrzna szła już nac wybrzeżem Ameryki, tym razem znowu ku południowi, aż do upragnionego Nowego Jorku. Zamiast 3500 kilometrów, trzeba by tą drogą uboczną przelecieć 6000, a może 6500 kilometrów, lecz korzyści wymijania (chocoby częstotowego) mgieł i wichru morskiego (cyklonu) nagrodziłyby aż nadto wydłużenie drogi, nie przedłużając czasu lotu. Obecność wysp Azorskich na tym szlaku, ma też swoje znaczenie w razie jakiegoś nieszczęścia, musu lądowania i t. p.

Po odlocie Kubali i Idzikowskiego widziano ich w piątek rano u wybrzeża Francji, potem nad wodami Oceanu w kierunku wysp Azorskich, potem rano w sobotę na północ od wysp — i wreszcie wszelki ślad po nich zaginął. Sami oni nie mogli dać znaku, bo ich samolot

nie miał radio. Dopiero późnym wieczorem nadeszły wiadomości z Hamburga, że samolot spadł w sobotę po południu do wody kilkadziesiąt kilometrów na zachód od wybrzeża Portugalji, że jednak lotnicy — chwała Bogu — ocalał i został wydobyty z morza przez załogę statku niemieckiego „Samos”. Okazało się, że wichry oceanu nie pozwoliły lotnikom naszym sterować ku brzegom Ameryki, więc zawrócili z drogi. W drodze powrotnej burza ich, nie oszczędziła i sa-

molot spadł do morza, uszkodziwszy jedno ze swych skrzydeł. Śmiały zamiar przelotu do Ameryki przy warunkach powietrza szczególnie niekorzystnych nie został wykonany. Lecz część i chwała należy się zuchom Idzikowskiemu i Kubali, że lot swój podjęli, że wytrzymali w powietrzu bez lądowania 36 godzin przy złej pogodzie i że — widząc niemożliwość sterowania ku Ameryce w porę zawrócili.

Nowe przepisy o grzebaniu zmarłych.

Nowo opracowane przez ministerstwo spraw wewnętrznych przepisy o grzebaniu zmarłych przewidują, że obmywanie i ubieranie zwłok na wieczny spoczynek odbywać się może tylko w specjalnie przeznaczonych na ten cel

domach pogrzebowych na cmentarzach.

Pozatem unormowana jest sprawa dezynfekcji ludzi, zmarłych na choroby zakaźne. Trupy po dezynfekcji muszą być przewożone na cmentarz w trumnach zabezpieczonych.

Zwyżka cen biletów kolejowych.

Ministerstwo komunikacji wobec zaproszonych do gmachu ministerstwa przedstawicieli gazet zapowiedziało, że z dn. 15 sierpnia r. b. zostaną podwyższone ceny biletów osobowych. Zwyżka cen na kolejach państwowych wyniesie

przeciętnie 20 groszy na każdym złotym.

Podwyżka ta dotyczy biletów na przejazd klasą pierwszą, drugą i trzecią; do biletów czwartej klasy zastosowana będzie zwyżka od 30 do 35 groszy za każdym złotym.

Walka z pożarami na wsi.

Mając na uwadze klęskę pożarów na wsi, mia. spraw wewnętrznych zarządziło, aby budżety gmin wiejskich zawierały specjalne sumy na zakup siłkawkę, beczek i drabin pożarniczych oraz na organizację straży.

Jednocześnie zlecono gminom wiejskim baczną nadzór nad stanem przewodów kominowych budowli mieszkalnych, których zaniedbanie staje się częstokroć przyczyną pożaru.

OD WYDAWNICTWA.

Większa część naszych prenumeratorów zalega z prenumeratą za III kwartał i nie płaci, wychodząc z założenia, że III kwartał dopiero się zaczął a więc mają jeszcze czas. Zapamiętajcie to jest błędne, bo koszty za druk, ekspedycję i administrację opłacać trzeba, a żadnych

kapitałów zapasowych i subsydjów piśm nie posiada.

Przypominamy Sz. Czytelnikom powyższe ważne dla nas sprawy, abyśmy nie byli zmuszeni wstrzymać wysiłki naszego piśma.

Z Rady Miejskiej.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej, odbytym w ub. miesiącu zostało uchwalone zaciągnięcie pożyczek na następujące cele.

I. Na elektrownię miejską w wysokości 200.000 zł. w celu zakupu nowych maszyn dla elektrowni i dalszej jej budowy. Dług ten został zabezpieczony na nieruchomościach należących do gminy m. Białej Podl. a mianowicie 1) zajętej przez elektrownię miejską oznaczoną Nr. hipotecznym 68 tom II i polic. 3, oraz 2) na nieruchomości przy szosie Brzeskiej, zajętej pod budowę rzeźni.

II) Na wykonanie budżetu 100.000 zł. III) Na budowę szkoły powszechnej na Woli 60.000 zł. Pożyczka ta użyta zostanie tylko na budowę szkoły na Woli i poddana zostanie kontroli, jaką Kuratorium Okr. Szkolnego Lubelskiego, względnie Min. Wyzn. Relig. i O. P., lub instytucja, której M. W. R. i O. P. powierzy administrowanie funduszami przeznaczonymi na budowę publicznych szkół powszechnych uzna za wskazaną.

Za zwrot zaciągniętej pożyczki i spłatę procentów gmina m. Białej Podl. ręczy całym swoim majątkiem ruchomym i nieruchomym, oraz wszystkimi swymi dochodami.

Wykończoną przez gminę m. Białej Podl. nieruchomość obowiązuje się gmina m. Białej Podl. zabezpieczyć na wypadek pożaru w instytucji rządowej lub prywatnej wg. wskazówek Kuratorium Okr. Szkolnego Lubelskiego względnie M. W. R. i O. P.

Do przeprowadzenia w związku z uzyskaniem pożyczki wszystkich potrzebnych czynności prawnych Rada Miejska upoważnia Burmistrza p. St. Zakrzewskiego i Ławnika Magistratu p. J. Cybulskiego.

W dalszym ciągu obrad po uchwaleniu zaciągnięcia powyższych pożyczek przystąpiła Rada Miejska do sprawy wymiany placu Kasy Miejskiej na plac fabryki Raabego. Przewodniczący Burmistrz wyjaśnił cel tej zamiany, a mianowicie że wymiana ta jest związana z budową szkoły na Woli, jak również jest możliwością utworzenia tam boiska.

Po wyjaśnieniu tym powzięto następującą uchwałę: Rada Miejska upoważnia Magistrat do przeprowadzenia zamiany gruntów Kasy Miejskiej na grunta stanowiące własność fabryki Raabego oraz do zawarcia aktu rejentalnego.

Następnie przewodniczący przystąpił do odczytania zgłoszonych interpelacji złożonych przez radnych z listy № 2 J. Bogalskiego, K. Moczulskiego, J. Gruszeckiego i M. Szatko, w sprawie pobierania podatku od lokali jednopokojowych. W odpowiedzi na co odczytane zostało pismo Urzędu Wojewódzkiego i po przeprowadzonej dyskusji Rada Miejska przyjęła wniosek radnych K. Moczulskiego, J. Bogalskiego i J. Gruszeckiego i uchwaliła, aby Magistrat umorzył podatek miejski zaległy od jednopokojowych mieszkań do dnia 1/X 26 r.

W dalszym ciągu między innymi Radni z listy № 2 J. Bogalski K. Moczulski, J. Gruszecki, J. Jurek, St. Prausa i M. Kligier zgłosili następujący nagły wniosek:

„W wielu miastach z inicjatywy i przy pomocy Magistratu wybudowane zostały domy robotnicze. W Białej odczuwa się ostry brak mieszkań, a robotnicy zmuszeni są zajmować jednoizbowe niehigieniczne lokale i mieszkać często po kilka rodzin razem.

Wobec powyższego Rada uchwalę raczy, aby Magistrat w przeciągu ferii letnich poczynił kroki w celu rozpoczęcia akcji budowy domów robotniczych, obmyślił plan i środki zrealizowania tej

akcji, a na najbliższym posiedzeniu Rady po ferjach zdał sprawozdanie”.

Za nagłośnią tego wniosku Rada wypowiedziała się jednogłośnie i przewodniczący Burmistrz oświadczył, że sprawa ta kilkakrotnie była poruszana przez Zarząd Miasta na Komitecie Rozbudowy i że strony Zarządu Miasta traktowana jest jako sprawa pilna i nie przestaje być aktualną.

Po przeprowadzonej dyskusji wyłoniono kwestję zakupu placu pod budowę domów robotniczych.

Po wyczerpaniu wniosków przystąpiono do wyboru delegatów do Rady Nadzorczej miejskiej rzemieślniczej szkoły zawodowej z ramienia Rady Miejskiej. Delegatami zostali: M. Katuszyńska, J. Bogalski i A. Strydher, poczem przystąpiono do uchwalenia Regulaminu Komisji Techniczno-Budowlanej.

Komisja Techniczno-Budowlana powołana jest do kontroli oraz opinowania wszelkiego rodzaju robót i prac techniczno-budowlanych, przeprowadzanych na terenie miasta, bądź to sposobem gospodarczym t. j. za pomocą miejscowego personelu technicznego, bądź też oddawanych drogą przetargów publicznych przedsiębiorcom prywatnym.

W końcu Radni przeszli do sprawy elektrowni miejskiej.

Radny p. Prause zgłosił wniosek o powołanie Komisji do kontroli działalności elektrowni i wypowiedział się za wybraniem 3-ech rzeczoznawców. Przewodniczący Burmistrz w sprawie tej wyjaśnił, że Zarząd Miasta w celu ujednostajnienia rozbudowy sieci w elektrowni sprowadził z Warszawy eksperta inż. Gnońskiego, co połączone zostało ze znacznymi kosztami, plany zostały opracowane i obecnie elektrownia stosuje się ściśle do wskazówek eksperta.

Po wyjaśnieniu przewodniczącego Radny S. Prause oświadczył, że elektrownia nie stosuje się do zakreślonego planu eksperta, wobec czego obstatek przy swoim wniosku.

W dalszym ciągu w imieniu Zarządu miasta zabrał głos ławnik E. Weinberger, piętnując niedopuszczalne sposoby przeprowadzania rewizji w elektrowni. E. Weinberger podał do wiadomości Rady Miejskiej o zajściu jakie miało miejsce w elektrowni; wywołanym przez trzy osoby, podobno członków Rady Miejskiej z powodu niemożności dostania się w nocy do elektrowni.

Przemówienie E. Weinberga wywołało protesty i obelgi, rzucane pod jego adresem wobec czego E. Weinbergerowi ciągłymi łapaniami nie pozwolono dokończyć przemówienia.

W następstwie powyższego zajścia przewodniczący Burmistrz zgłosił wniosek o przekazanie Komisji techniczno-budowlanej sprawy powołania Komisji do kontroli działalności elektrowni oraz aby wybrać sąd honorowy, który zbada faktyczny stan rzeczy przyczyniający się do wywołania awantury i określi stanowisko osób zainteresowanych t. j. ławnika E. Weinberga, Radnego S. Prause, K. Moczulskiego, J. Bogalskiego i M. Kligiera.

Wobec tego że Radni nie zgodzili się na sąd honorowy Przewodniczący Burmistrz oznajmił, iż sprawę należy skierować na drogę sądową.

Następnie wobec braku sprawozdania z zamknięcia budżetu elektrowni za r. 1926 M. Domagalski zgłosił wniosek, aby Komisja Rewizyjna w ciągu 4 dni przeprowadziła rewizję z zamknięcia budżetu i przedłożyła sprawozdanie na najbliższe posiedzenie. Wniosek Radneg M. Domagalskiego został przyjęty.

Na tym posiedzeniu Rady Miejskiej wobec spóźnionej pory zostało zamknięte.

(D. c. n.)

KRONIKA PODLASKA.

KALENDARZYK.

12 sierpnia	— Klary P.	— niedziela
13	— Hipolita, Kas.	— poniedziałek
14	— W. Euzebjusza	— wtorek
15	— Wnieb. N. M. P.	— środa
16	— Joachima	— czwartek
17	— Jacka Wyzn.	— piątek
18	— Firmina B. W.	— sobota

Z SIEDLEC.

Nowe telefony zostały wprowadzone już działają w gminach: Niwiński, Krzeslin i Tarkow. Zakłada się telefon do gminy Żeliszew. Naradza się zaś gmina Czuryły.

Pokazy bydła. Odbyły się dwa bardzo udane pokazy bydła, połączone z wystawą przemysłu ludowego i pszczelarstwem. Jeden w Kötuniu, gdzie przewodniczącym Komitetu organizacyjnego był p. Żelazowski W. a drugi w Czuryłach, gdzie Komitetowi przewodniczył p. Fiuk Adam Czynnny udział w Komitecie, bądź sądach konkursowych, brali udział: pp. Niedbalska, Wiatrowie, Szużalkowie, Kazimierowicz, Ługowski, Dybowska Cielemecka, Borkowska i inni. Pokazy urządzone z inicjatywy Komisji budowlanej Sejmiku, której przewodniczący Ciekot Szcz. przy fachowym współpracownictwie p. Dr. Walkiewiczza i inspektora Budżki. Udzielono licznych i cennych nagród. To też ci, którzy nie wzięli udziału w pokazie, bardzo tego żalowali. Okolice Kötunia i Czuryły są upatrzone przez sejmik, jako pierwsze punkty racjonalnej hodowli i spółdzielczości mleczarskiej.

Wystawa — Targi przedmiotów gospodarstwa domowego w Siedlcach. Na początku września odbędzie się w sali Domu Ludowego, Wystawa Przedmiotów Gospodarstwa Domowego.

Liczne ekspozycje dostarczy Instytut Propagandy Gospodarczej w Warszawie. Cały szereg najbardziej potrzebnych i użytecznych przedmiotów, wytworzonych w Polsce zostaną zademonstrowane obywatelom naszego miasta i powiatu.

Hodowlane pokazy w powiecie siedleckim. Sejmik Siedlecki oraz Okręgowy Związek Kółek Rolniczych w Siedlcach urządził dwa pokazy hodowlane w Broszkowie dnia 12 lipca r. b. i w Czuryłach dnia 14 lipca r. b. Pokazy potraktowane były przez miejscowych hodowców, jako dążenia do podniesienia hodowli bydła i drobitu przez Kółka Rolnicze, Kółka Kontroli Obór i Spółdzielnie Mleczarskie.

Na pokazach były również reprezentowane działy gospodarstwa kobiecego i przemysłu ludowego, które zostały pomieszczone w specjalnych pawilonikach.

Mleczarnie Spółdzielcze w Broszkowie i Czuryłach wystawiły interesujące wykresy ilustrujące ich rozwój.

Na czele Komitetów Pokazów stali: w Broszkowie p. Żelazowski, w Czuryłach p. A. Fiuk, zaś całość organizacyjno-fachową urządzenia pokazów prowadził insp. Hod. p. J. Budzko.

Na pokazie w Broszkowie, wystawiono około 120 sztuk bydła, 60 sztuk drobitu oraz 2 knury zawodowe stacyjne. Zaś w wydziale przemysłu ludowego i gospodarstwa kobiecego przedstawiono przeszło 200 ekspozatów.

W Czuryłach wystawiono 220 sztuk bydła, 50 sztuk drobitu, 1 knur stacyjny oraz przeszło 100 ekspozatów przemysłu ludowego i gospodarstwa kobiecego.

Na obu pokazach występowało bydło podrasowane rasą nizinną z oznakami świadczącymi o dobrej mleczności.

Na pokazie przybył z Lublina Inspektor Hodowli C. Z. K. R. na Wojewó-

dziwo Lubelskiej p. Radosław Bienau przewodniczący Komisji sędziów w skład, której weszli: Dr. W. Walkiewicz Prezes O. Z. K. R. p. Sz. Ciekat, insp. Hoł. J. Budzko, instr. O. Z. K. R. p. St. Fedorowicz, zaś do Komisji sędziów z miejscowych hodowców weszli w Broszkowie: p. p. B. Lipiński i M. Suszczyński; w Czuryłach p. p. Kozieł i T. Jazłowiecki.

Dział przemysłu ludowego i gospodarstwa kobiecego oceniła Komisja składająca się z p. H. Niedbalskiej i p. wice dyr. T. Kazmierowiczowej. Pokazy zwiędzio także i wiele rolników z okolic bliższych i dalszych.

Na nagrody wpłynęło od Ministerstwa Rolnictwa przez C. Z. K. R. — 953 zł., od Sejmiku Siedleckiego — 869 zł. 40 gr., od Powiatowej Kasy Oszczędności — 100 zł., od Kasy Gmin. Oszczędn. w Niviskach — 50 zł., od Kasy Stefczyka w Siedlcach — 40 zł., od Kółek Rolniczych w Broszkowie i Czuryłach — opielacz i konwia do mleka, od Spółdzielni Mleczarskiej w Czuryłach — konwia do mleka, oraz od Spółdzielni "Rolnik" w Siedlcach — 2 opielacze.

Nowy Komendant. Od lipca pracuje w Związku Młodzieży Polskiej jako komendant pom. p. Edmund Sienczak, który obeźdza wszystkie stowarzyszenia i przeprowadza inspekcje wszystkich po czynian w sprawie przysposobienia.

Wścieklizna w mieście Siedlcach. Wobec szerzenia się wścieklizny w powiecie Siedleckim i mieście Siedlcach wśród psów i kotów Starosta Siedlecki wydał następujące zarządzenie.

1. ażeby wszystkie psy pozostawiały nie uwięzi.

2. psy myśliwskie, owczarskie i pokojowe winny być zaopatrzone w bezpieczne kagańce i niezależnie od tego prowadzone na smyczy.

3. swobodne puszczanie psów oraz kotów jest surowo wzbronione.

Nowy wójt w gminie Przesmyki. W lipcu 1928 r. odbyły się w gminie Przesmyki wybory nowego wójta na miejsce Franciszka Radzikowskiego został wybrany Stanisław Tarkowski sołtys wsi Raczyn.

Z Polcyjnego Klubu Sportowego w Siedlcach. W uroczystych dniach odbyły się w Siedlcach zawody kolarskie, z powodu otwarcia Polcyjnego Klubu Sportowego.

Sejmik Powiatowy wyasygnował na powyższy cel 100 zł. co ułatwiło zakupu pienię nagród, które zostały rozdane wobec zaproszonych gości, uczestnikom zawodów. Następnie obecni w sali Klubu p. koin. Przygoda, prezes Tow. Cykl. p. Szczygielski, oraz p. Gantewski wygłosili przemówienia na temat rozwoju Sportu kolarskiego.

Związek Okr. Młodzieży Wiejskiej. W niedzielę 24 czerwca b. m. w Szkole Rolniczej odbył się doroczny zjazd O. Z. M. W. na który przybyło 54 delegatów kół, oraz zarząd okręgowy, zaproszeni goście, jako też przedstawiciele organizacji z Lublina i Warszawy. Ogólnie było 135 osób. I świadczy to, że mimo braku instruktora i funduszy Związek się rozwija.

Przy Szkole Rolniczej O. Z. M. W. powstał Związek absolwentów szkół rolniczych, który ma na celu utrzymywanie dalszej łączności ze szkołą i wciąganie swoich członków do pracy w instytucjach społecznych. Zjazd zakończono zwiędzaniem i gospodarstwem Szkoły Rolniczej.

Wyjazd 22 pułku piechoty na ćwiczenia. Dnia 18 lipca wyruszył cały 22 pułk piechoty wraz z p. Generałem Sikorskim, dowódcą I-iej dyw. p. pułkownikiem Iwanowskim i dowódcą 22 pułk. pułk. Hozerem na ćwiczenia wojsko-

we do Lesnej.

Z Sądu. Nominacja Pełniący obo- wiązków Sędziego Siedczego p. Marjan Pieszewicz, dekretem Min. Sprawiedliwości został mianowany podprokuratorem przy Sądzie Okręgowym w Siedlcach.

Z BIAŁEJ.

Pomnik Kraszewskiego rośnie w naszych oczach, już fundament w który weszło dwadziścia kilka beczek cementu stanął. Roboty zostały wykonane przez mistrza cechu Sienkiewicza, który bezinteresownie wykonał pracę za zwrotom kosztu robocizny.

Pracownicy firmy Federowicza z Warszawy, która podjęła się wykonania robót kamieniarskich, kujał piśnie bryły kamienia różowego Wąchowskiego i ustawiają na fundament i prace te są w połowie gotowe.

Za tydzień przyjdzie z Warszawy odlew papierstwa pisarza, które wykonawa znana fabryka Braci Lopińskich w Warszawie. Do fabryki tej wysłał Komitet już przeszło 150 kilogramów metalu ofiarowanego przez młodzież, szkolną i starze społeczeństwa. Ostatożną znaczną ilość metalu oddali na odlew Ks. Proboszcz Heger z Łomży i, p. Florian Kuluszyński i wiele osób ilości mniejsze.

Nad budową pomnika czuwa przewodniczący Komitetu dyrektor gimnazjum Wacław Nartowski a dogład techniczny spoczywa w rękach inżyniera Dziecińskiego.

Ze względu na rychły termin odślonięcia pomnika (we wrześniu) staje się pilną sprawą uporządkowania skweru obok pomnika.

Tu również podkreślić należy ofiarność społeczeństwa Ks. Młski z Woronicza przyrzekł ofiarować potrzebne sadzonki świerczyny, a p. Skorupski ogrodnik — specjalista podjął się bezinteresownie kierowania pracami nad urządzeniem skweru i jego zadrzewieniem.

Wiele jeszcze pracy i wysiłku potrzeba ale jeśli wszyscy pośpieszą z równie ofiarną pomocą, to wkrótce Biała będzie się mogła zszycić pomnikiem, który będzie ozdobą naszego miasta.

Sekcja obchodu 300-lecia Gimnazjum odbyła w ostatnich dniach lipca dwa posiedzenia pod przewodnictwem p. prezesa Kaznowskiego, omawiając program uroczystości. Członkowie jej: pp. Abramowicz kom. Remiszewski, Ks. Kap. Skrzyżowski, adw. Skudro i inni podjęli szereg zadań między któremi do najrudniejszych zadań należy: różkwaterowanie i przyjęcie gości których liczny przyjazd jest oczekiwanym na uroczystości jubileuszową. Ułamy, że społeczeństwo białskie pośpieszy z chętną pomocą i kwater dla gości nie braknie.

Na czas wyjazdu p. Prezesa Kaznowskiego kierownictwo sekcji przyjął p. adw. Skudro.

Poświęcenie rzeźni. Dnia 1 sierpnia 1928 r. o godzinie 5 po poł. w pow. m. Białej Podlaskiej odbyło się uroczyste założenie kamienia węgielnego pod nowobudującą się rzeźnię miejską. Uroczystość ta odbyła się przy współudziale władz miejscowych z zastępcą Pana Starosty Białskiego Fr. Olearczykiem na czele, władz samorządowych, policyjnych, członków Rady Miejskiej, Zarządu Miasta oraz zaproszonych licznie zebranych gości. Aktu poświęcenia kamienia węgielnego dokonał ks. Józef Węckiewicz, poczem Pan Starosta odczytał treść aktu, który po podpisaniu przez obcych zamurowania został w założonych fundamentach rzeźni.

Po dokonaniu aktu poświęcenia Burmistrz m. Białej Podlaskiej p. Stanisław Zakrzewski w krótkim orzeczeniu zapoznał zebranych ze stanem robót informując, że roboty budowlane wykonuje firma „Herkules” z Gałęzna. Całkowite wykończenie rzeźni przewidywane jest na jesień roku bieżącego, oddanie jej do użytku publicznego nastąpi na wiosnę 1929 r. Rzeźnia ta jest świadectwem owocnej pracy gospodarki miejskiej i staje się ważną placówką dla dobra ogółu, zabezpieczeniem zdrowotności mieszkańców miasta i wybudowana według najnowszych wymogów stanie się jednym z najważniejszych przedsiębiorstw miejskich, którego brak znacznie daje się odczuwać; poczem mówca zwrócił się do przedstawicieli władz i zaproszonych gości z podziękowaniem za łaskawy współudział w akcie poświęcenia, oraz do kierownika robót budowlanych, przedstawiciela firmy „Herkules” p. Inżyniera Piontka życząc powodzenia w pracy i jak najrychlejszego pomysłnego ukończenia robót.

Z Sądu. W dniu 7. b. m. Sąd Okręgowy w Białej w składzie: jako przewodniczący sędzia Limanowski, sędzia Mioduszewski i sędzia Karwowski rozpatrywał sprawę sekwestratora Urzędu Skarbowego w Międzyrzeczu Jozefa Jaszczuka, oskarżonego o przywłaszczenie sobie 15,721 zł. 86 gr.

Opwintanego J. Jaszczuka, oskarżał p. prok. Jucewicz, bronił z urzędu aplikant J. Gałach, a sekretarował apl. T. Walewski. Po rozpatrzeniu sprawy: Sąd skazał J. Jaszczuka na 2 lata więzienia, które odsiadywał będzie w Białej Podl.

Zanęczenie miasta jest zwykłym zjawiskiem w Białej. Chodniki tak pełne są pestek od wiśni oraz plwocin, że człowiek stale narażony jest na poślizgnięcie lub cogorsze na złamanie nogi.

Szczególnie niechlujstwem pod tym względem wyróżniają się ulica Grabanowska, Prosta, Janowska, no i Krzywa... a koronę przyjemności mieszkańców tych ulic jest ustawiczne rozlewanie nieczystości przez „asenizatorów” miasta. Czyżby nie uskazaniem było aby Magistrat cokolwiek energiczniej zaopiekował się jak stanem wyglądu tak i zdrowotnością tych ulic?

Inowacje i braki w mieście. W ostatnich czasach został ułożony chodnik na dalszym ciągu ulicy Warszawskiej prowadzącej do Zamku. Niezmiernie się z tej zmiany cieszymy, bo będzie można bezpiecznie iść nie potykając się o dziurawe deski.

Dałej rzuca się wprost w oczy postęp w ogrodzie Zamkowym. Aleje czyste utrzymane, na smięcie są przymocowane śmietniczki do drzew, teraz trzeba by publiczność odwiedzająca park chciała tę czystość ogrodu uszanować. Co najważniejsze że rów tuż przy wejściu do parku został zasypany. Rów ten był rozsądkiem najrozsroczniejszych wyziewów.

Nie ujdzie również wzrokowi usunięcie plotu obokurkiego otaczającego szpital i ogród szpitalny, a na miejsce tego plotu została wystawiona siatka z drutu. Taka sama siatka ma zastąpić również plot ogrodu Zamkowego.

Należy zaznaczyć że Sejmik nietylko w około swej siedziby stara się o utrzymanie porządku, co się przyczynia do estetycznego wyglądu miasta, ale również drogi należące do użytku publicznego, a między innymi z szosę prowadzącą do stacji kolejowej naprawia. Mamy nadzieję że za przykładem Sejmiku pódzie Magistrat i zatroszczy się o niektóre ulice naszego miasta. W pierwszym rzędzie należałoby się zaopiekować ulicą Krzywą, brud, pełno wybojów i brak trotu-

arów, daje się odczuwać mieszkańcom ulicy Krzywej.

Przy zbięgu ulicy Prostej i Krzywej na rogu miasta się tak powiem fabryka czyszczenia kszek byłych. Nieczystości z czyszczenia wylewa się wprost do rynsztoków i płyną te brudy przez ulicę, a zapachy te wdychają nieszczęśliwi mieszkańcy Krzywej.

„Czyszczalnia” taka winna znajdować się przy rzeki miejskiej, albo za miastem. By nie zatruwać powietrza w mieście i tak niezdrowego wskutek położenia miasta tuż przy bagnach rzeki Krzyny, a szczególnie całej ul. Krzywej. Mamy nadzieję że władze sanitarne, zbadają sprawę i uznają że „czyszczalnia” niezmiernie ujemnie wpływa na stan zdrowotny mieszkańców miasta a szczególnie ul. Krzywej i Prostej.

Nieszczęśliwy wypadek. W dn. 3. VIII. r. b. o godz. 21 m. 10 na st. Terespol pow. przelicy pociągu towarowego na głównym torze, znaleziono z obcięciami nogami Teofila Osieckiego, lat 31 st. sierż. Oddziału Służby Uzbrojenia w Brześciu n/B. Rannego odwieziono do szpitala wojkowego w Brześciu, gdzie wkrótce zmarł.

Pożary. W nocy z dn. 1 na 2-go b. m. we wsi Studzianka gm. Huszcza pow. Bialskiego na szkodę Rosińskiej Antoniny i Pocztaruka Chila spaliły się domy mieszkalne. Pożar powstał prawdopodobnie z podpalenia.

— W dn. 5. VIII. r. b. o godz. 20 na kolonii Władysławów gm. Tucznia pow. Bialskiego wybuchł pożar wskutek czego spalił się dom mieszkalny na szkodę Kasprzaka Franciszka, wartości 1280 zł. Przyczyna pożaru władze urządzenie przewodów dymowych.

— W dn. 6. 8. r. b. o godz. 23 we wsi Małaszewicz Duże gm. Kobylany wybuchł pożar u Nabhuana Lwa, wskutek czego spaliła się stodoła i wóz z koniem. Straty wynoszą około 1000 zł. Przyczyna pożaru nie ustalona.

Kradzieże. W nocy z 2 na 3 VIII na szkodę Witka Stefana zam. w Białej-Podl. przez nieznanego sprawcę zostały skradzione przyrządy kowalskie z niezamkniętej kurni, na ogólną sumę 210 zł.

— W nocy z dn. 30 na 31. VIII. r. b. na szkodę Ignacego Dorosza zam. w Dąkudowie gm. Sidorki zapomocą u-suniecie kamienia z pod podwalny przez nieznaną sprawcę została dokonana kradzież ze sklepu towarów i pieniędzy gotówką 5 zł.

Z JANOWA PODL.

Pożar. W dniu 5 b. m. w Janowie Podlaskim spaliły się trzy domy mieszkalne i dwie stodoły. Straty wynoszą 31 600 zł. Przyczyna pożaru jest prawdopodobnie nieostrożne obchodzenie się z ogniem w zabudowaniach Michy Feinbuch.

PEREDYŁO

pow. konstantynowski.

Pożar. Dnia 6 b. m. we wsi Peredyło gm. Zakanałe spaliło się 6 stodoł i 14 owiec. O podpalenie podejrzany jest 20-letni Bazyl Kurda, mieszkaniec tejże wsi, który dokonał tego, jakoby przez zemstę. Kurda został aresztowany. Straty wynoszą 30.000 zł.

Migawki.

Z „morskich kąpiel”... w Krzynie.

Zamiast nad morze wybrała się do morskich kąpiel... Krznowych. Wprowadzie woda morską słona, a woda w Krzynie słodka, ale zato nic nie kosztuje, a do tego plaża nad Krzyna tyle ma w sobie uroku a kąpiele Krznowe tak są zdrowe i tyle dają emocji, że niech się przed niemi schowają wszelkie morza południowe i północne. A co za wspaniałe widoki, co za niezrównane okazy strefy podzwrotnikowej, których naprózno szukać np. na Lido lub nad Bałtykiem. Widziałam na Krzynie np. prawdziwych Indian czerwono skórczych na swych lotnych łódkach nawet bez tomahawków przed którymi kąpiące się niewiasty o białej jak alabaster skórze wcale nie uciekały, lecz swobodnie się pluśkały.

Wśród dnia upalnego Krzyna aż się roi od różnego rodzaju wszelkich stworzeń boskich. Były tam mniej lub więcej ponętne syreny morskie w barwnych kostiumach, robiące oko do obok pływających chudych smyków, smyczków, lub nawet do grubych hipopotamów strasznie sapiących, wesoło igrały i małe płociczki i pędraki, a nawet tu i ówdzie pokazała się jakaś morska prawdziwa flondra, choć za to ręczyć nie mogę. A wszystko to z rodzaju męskiego, żeńskiego i nijakiego pluśkało pospół akuratnie jak w morzu.

Na brzegu rozciągniętych leżało kilkadziesiąt dwunożnych aligatorów wygrzewających się z boku na bok.

A Krzyna szmerła tylko boleśnie że tylu ma gości, których musi z brudu oplukać i wykoszerować dokładnie. Poeciwiła ta Krzyna nie robi różnicy, nie pyta nikogo skąd? co? zacz? polak czy żyd? Sjonista czy senator? Endek czy socjalista? ale wszystkich jednak obsługuje. *Jemiola.*

Dział gospodarczy.

Jak postępować przy zarazie zwierząt.

(O nowych przepisach weterynaryjnych).

Jak wiadomo, od 1 kwietnia r. b. obowiązuje w Polsce nowa ustawa weterynaryjna, która wprowadza jednolity system zwalczania chorób zakaźnych wśród zwierząt domowych. Ponieważ ustawa ta wymaga od właścicieli inwentarza wypełnienia pewnych warunków, każdy więc rolnik, gospodarz, czy hodowca powinien wiedzieć, co ma robić i jak się zachować przy pojawieniu się jakiegokolwiek choroby pomiędzy jego zwierzętami: ażeby się nie narażać na kary i nieprzyjemności. Dlatego też uważam za stosowne warunki te podać do wiadomości ogółu.

Przedewszystkiem każdy właściciel w razie zachorowania zwierzęcia na chorobę zakaźną, jak: kłesgusosz, zaraza płucna, gruźlica otwarta, pryszczycza, nosaciczna, zaraza stadna, zaraza dziczyzny i wścieklizny, pomór i zaraza świń, różyczka, wąglik, ospa owcza, świerzby koni i owiec, cholera i pomór dobiu, a nawet przy podejrzeniu na jedną z tych chorób — winien natychmiast donieść o tem do Starostwa lub do posterunku policyjnego.

Dawna ustawa wymagała tylko doniesienie sołtysowi danej wsi, lecz obecnie to nie wystarczy, gdyż inaczej utraci się prawo do odszkodowania i będzie się narażonym na karę.

Następnie chore lub podejrzane o jedną z wymienionych chorób sztuki natechności odosobnić od zdrowych, nie dopuścić zwierząt obcych do pomieszczenia, gdzie znajduje się chore zwierzę, oraz zabronić dostępu do niego ludziom obcym. W razie padnięcia chorego zwierzęcia właściciel jego jest obowiązany przechować i zabezpieczyć trupa w miejscu odosobnionem, aby do niego nie miały dostępu inne zwierzęta i ludzie obcy.

Trzeba mieć to na uwadze, że jeżeli właściciel nie zawiadomił władz o zarazie w ciągu 24 godzin po jej pojawieniu się, albo też przy kupnie zwierzęcia wiedział o jego chorobie, to prócz kary utraci jeszcze prawo do otrzymania odszkodowania.

Gospodarz, który nie chce donieść o wybuchłej chorobie i ją zatai, może być karany aresztem od 2 tygodni do 3 lat lub grzywną do 10.000 zł., albo też obydwojoma temi karami jednocześnie.

Baczność więc wszyscy właściciele inwentarza, postępujmy ściśle według nowych obowiązujących przepisów.

Z. Olszański

lekarz wet.

Kąć dla gospodyń.

— **Kapuste** na zagonach zabezpieczają się od gąsienic przez obsadzenie zagonów konopiami. Motyle kapuściaki nie znoszą konopi i nie znoszą jajek na kapuście.

— **Jaja** do przechowania na zimę najlepsze są, jeżeli zmieszone zostały między 15 sierpnia a 8 września.

— **Jaj** na przechowanie się nie myje. Trzyma je się na deszczach z otworami i obraca często z boku na bok.

— **Indyjk** nim dostaną, korale żywicy usiekanym krwawnikiem, oblanym kwasnym mlekiem lub obspanym siarową jęczmieniową kaszą nieco opieprzoną.

— **Kapelusz** męski filcowy nie przetrusi się tak łatwo, jeśli umiesci się za skórka bibułkę angielską w kilkorozłożoną. Oczywiście co jakiś czas trzeba ją zmienić na świeżą.

— **Jak wywabiać plamy?** Żywicę wywabia się alkoholem. Pod plamy za starzałe podsunąć ciepłe żelazo i następnie czyścić benzyną lub alkoholem.

Smole nasamprzód natrzeć tłuszczem jak smalcem, wazeliną lub masłem nad rozgrzanym żelazkiem, a następnie wywabić plamę chloroformem lub benzynoforem, poczem przeprać spirytusem mydlanym, zestawionym z 10 gr. okowity, w końcu przeprać w wodzie.

Plamy od farb olejnych i lakierów wywabiać terpentyną a następnie przeprać w wodzie z mydłem.

Stearynę, wosk lub plamy powstałe z materiałów świecowych usuwa się nasamprzód ostrożnie nożem, następnie podkłada się pod plamę mokry gąganek, na plamę zaś warstwę bibuły przyciska gorącym żelazkiem do prasownicy. Topiący się tłuszcz wsiąka wówczas w papier. W razie potrzeby należy czynność tę powtórzyć. Plamy pozostałe od tłuszczu (masła, smalcu itp.) dadzą się tym sposobem usunąć. Plamy od stearyny znikają także łatwo pod wpływem alkoholu.

Plamy od krwi wywabiać należy roztworem boraksu, rozcieńczonym salkiem lub spirytusem mydlanym w razie potrzeby po wymyciu plamy wodą, zwil-

żyć płamy jeszcze dwuprocentowym roztworem soli szczawikowej i przeprać następnie mydłem barskiem.

Kakao wzgl. czekoladę. Szczołkować rozczytno mydła w spirytusie (2:10), wymyć wodą, natrzeć złotkiem i o ile potrzeba, czynność tę powtórzyć. W razie, by płamy nie ustąpiły zwilżyć je salsmiakiem, następnie wołą utlenioną poczem dobrze i starannie wypluć. Nie raz pomaga natarcie płam gliceryną i przepranie ich w pierw w rozczytnie mydła w spirytusie (1:10), a w końcu w ciepłej wodzie.

Lekarz domowy.

Na upaty.

Od czasu do czasu wkłada się ręce do miednicy z zimną wodą, ile możności po lokcie. Chłodzi i wzmacnia nadzwyczajnie.

Żyty u nóg u dzieci. Pomagają kąpiele ziołowe z macierzanki, szalwi, melisy i piołunu.

Dziecko znać musi posłuch. Tylko nierozsądna matka pozwala dziecku czynić co mu się podoba a później płacze na niewdzięczne i samolubne dziecko.

Co najmniej godzinę przed jedzeniem dzieciom nie dawać słodyczy, ponieważ przy stole grymaszą i nie chcą jeść a chciałyby jeść wkrótce po ogólnym posiłku.

Ból zębów uniknie ten, kto od małego dziecka przzwyczajony jest do pielegnowania zębów.

Czyszczenie zębów powinno się odbyć po każdym jedzeniu a zwłaszcza przed spaniem, rano już zapóźno!

Unikać zimnych lub gorących potraw. Dzieci powinny otrzymywać także potrawy, wymagające silnego gryzienia i żucia, papkowate jedzenie lub zbyt podrobione, nie wyrobi dziecku mocnych zębów.

Usta powinny dzieci płukać zwłaszcza po słodyczach.

Nieprzyjemna woń Nogi kąpać każdego dnia w letniej wodzie, której dodaje się kilka kropel miry, albo zaprawia okowitą, sodą, salicylem itp. Dobrze też jest wysypać w poczychy trochę otrąb (nie ospy) pszennych i troszkę proszku węglowego z drzewa lipowego. Jest to środek niezawodny.

Przemysłowa parcelacja

na jakich podstawach zwolnić się od niej.

M-stwo reform rolnych komunikuje, że właściciele ziemscy, zainteresowani w zwolnieniu swych majątków od obowiązku parcelacyjnego na mocy art. 4 i 5 ustawy z dnia 28. 12. 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej (Dz. U. R. P. z r. 1926 Nr. 1 poz. 1), mogą zwracać się o wyjaśnienia, reformacje i porady bezpośrednio do powiatowych, wzgl. okręgowych urzędów ziemskich, które w każdym wypadku będą szczegółowo informować zainteresowanych, na zasadzie jakich podstaw właściciel może ubiegać się o zwolnienie jego majątku od obowiązku parcelacyjnego, w jakiej formie należy złożyć podanie oraz jakie dowody właściciel winien dołączyć do podania.

M-stwo reform rolnych jednocześnie przestrzega przed osobami, które zwracają się do właścicieli ziemskich, ofiarując się przeprowadzić w urzędach ziemskich sprawę zwolnienia ich nieruchomości od obowiązku parcelacyjnego, a które w większości wypadków nie są dobrze obznajmione z wymaganiami urzędów ziemskich, przez co mogą narazić osoby zainteresowane na niepotrzebne koszty.

Komunikaty.

Wojewódzki Komitet Pomocy PWK w Lublinie

W dniu 26ym lipca, w sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego w Lublinie odbyło się konferencyjne zebranie przedstawicieli społeczeństwa lubelskiego w sprawie utworzenia w Lublinie Komitetu Wojewódzkiego Pomocy PWK. Zebranie, w którym wzięło udział 20 przedstawicieli sfer rolniczych, przemysłowych, bankowych, handlowych, samorządowych, urzędowych, prasy, prezydenci miast Chełma i Siedlec, przedstawiciel Państwowego Instytutu Gospodarskiego Wiejskiego z Puław, zagali p. Wice-

wojewoda lubelski Krasniński, a następnie delegat PWK dr. Górski wygłosił dłuższy referat o obecnym stanie prac Powiatowej Wystawy Krajowej. Po ożywionej dyskusji, która się po referacie wywiązała, powzięto następującą uchwałę: Zebrani przedstawiciele woj. Lubelskiego postanawiają stworzyć wojewódzki komitet pomocy PWK, z wojewodą Karasińskim, jako wiceprezesem honorowym na czele. Komitet dzieli się na 5 sekcji: organizacyjną; rolniczą, przemysłowo-handlową, samorządową i propagandowo-turystyczną.

Ta akcja społeczeństwa lubelskiego na rzecz PWK świadczy dobitnie, że społeczeństwo polskie coraz żywiej interesuje się sprawami PWK, coraz częściej zgłasza swój akces do pracy, by wielkie dzieło narodowe, Powszechna Wystawa Krajowa, wypadła jaknajlepiej.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej J. Gałach, mający kancelarię w tymże mieście, niniejszym obwieszcza, że w dniu 11 października 1928 roku od godziny 10-ej rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej na zaspojenie należności Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, oddział w Siedlcach, odbędzie się sprzedaż nieruchomości hipotecznej należącej do Mieczysława Artura Stanisławskiego i Michała Suchoraba albo Suchorabowskiego, położonej w mieście Parczewie, powiatu Włodawskiego, oznaczonej Nr. 4 i 4 A, a dawniej Nr. policyjnym 14, a hipotecznym 84 o powierzchni 257 przętów 7 grządków, obecnie składającej się z dwóch placów: jednego oznaczonego policyjnym Nr. 4 obszaru 1992, 1 mtr.² i drugiego oznaczonego Nr. policyjnym 4A obszaru 3101, 55 mtr.² ze znajdującymi się na nich zabudowaniami murowanymi i drewnianymi mieszkalnymi i gospodarczymi i innymi przynależnościami szczegółowo w opisie wymienionymi.

Nieruchomość ta ma uregulowaną księgę hipoteczną, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Pokoju we Włodawie, w zastawie lub dzierżawie nie jest i znajduje się w posiadaniu powyższych właścicieli.

Zgodnie z działem IV wykazu hipotecznego obciążona jest różnymi długami pod Nr. 1 sumą 4.000 rubli z %, pod Nr. 2 sumą 6.000 rubli z %, pod Nr. 3 sumą 2.000 rubli z %, pod Nr. 4 sumą 7969 zł. 65 groszy, pod Nr. 5 sumą 163 złote z %, pod Nr. 6 i 7 po 50 złotych z %, pod Nr. 8 i 9 po 1.000 złotych z %, pod Nr. 10 sumą 120 złotych, pod Nr. 11 sumą 2961 złotych 80 groszy z %.

Licytacja powyższej nieruchomości, na zasadzie opisu, dokonanej przez Komornika na powiat Włodawski W. Skibniewskiego w dniu 15 Maja 1928 roku rozpoczęła się od sumy dwadzieścia pięć tysięcy (25.000) złotych.

Pragnący przyjąć udział w licytacji przed rozpoczęciem takowej, winni złożyć Komornikowi, prowadzącemu licytację wadium (kaucję) 2.500 złotych i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek i dokumenty dotyczące tej sprzedaży, mogą być przejrzane w kancelarii Sądu Okręgowego lub u obwieszczonego Komornika w godzinach biurowych.

m. Biała Podlaska, dnia 23 lipca 1928 roku.

Komornik Sądowy J. Gałach.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej J. Gałach, mający kancelarię w tymże mieście, niniejszym obwieszcza że w dniu 8 października 1928 roku o godzinie 10-ej rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej w drodze działów odbędzie się sprzedaż publiczna nieruchomości pozostającej po zmarłym Piotrze Garbału, należącej do jego spadkobierców Agnieszki Michałuk, Stanisława, Jana i Feliksa Garbałów, położonej we wsi Swierże, gminy Suchowola, powiatu Radzyńskiego, składającej się z 7 morgów 145 przętów ziemi ornej, łąki i lasu, wydzielonych z osady zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi Swierże, pod Nr. 21/12 bez ruchomości i inwentarza.

Nieruchomość ta hipoteki niema, w dzierżawie lub zastawie nie jest, a znajduje się w posiadaniu spadkobierców Agnieszki Michałuk, Jana i Feliksa Garbałów.

Licytacja powyższej nieruchomości na podstawie opisu dokonanej przez Komornika Sądowego na powiat Radzyński D. Wieliczko w dniu 13 lipca 1926 roku rozpoczęła się od sumy 3.000 złotych.

Zyczący sobie przyjąć udział w licytacji, przed rozpoczęciem takowej winni złożyć Komornikowi, prowadzącemu licytację wadium (kaucję) w kwocie 300 złotych i dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek i inne dokumenty dotyczące tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarii Sądu Okręgowego i u obwieszczonego Komornika w Białej Podlaskiej w godzinach biurowych.

m. Biała Podlaska, dnia 23 lipca 1928 roku.

Komornik Sądowy J. Gałach.

Do pp. Rolników

W dniu 26—27 sierpnia urzęda pan prezydent Rzeczypospolitej w Spale ogólnie polskie dożynki, w których rolnicy wszystkich dzielnic polski mają złożyć hołd głowie państwa panu Prezydentowi Mościckiemu. W świecie tem dla rolników całej Polski, muszą wziąć liczyli udział rolnicy z Podlasia. Dla umożliwienia rolnikom wzięcia udziału w powyżej wymienionych dożynkach, Okręgowe Towarzystwo Rolnicze urzęda wycieczkę rolników powiatu Białskiego i Konstantynowskiego. Koszt wycieczki będzie minimalny do 20 zł., gdyż każdy rolnik jadący na dożynki, płaci jedynie 1/2 biletu do Spawy, bilet powrotny jak mieszkanie i życie w Spale bezpłatnie.

Pozatem Sejmik Konstantynowski asygnował od siebie 500 zł. na pokrycie kosztów dla rolników pow. Konstantynowskiego którzy wezmą udział w wycieczce na dożynki do Spawy. Pożądaniem by było by uczestnicy wycieczki wzięli udział możliwie w strojach ludowych.

Wszelkie informacje dotyczące wpisów na wycieczkę do Spawy udziela O. T. R. w Białej ul. Warszawska Nr. 5 od godziny 10 rano do 3 po południu.

Ruch wydawniczy.

Sierpniowy numer „Przeglądu Kobięcego”

Dzięki zaledwie dwuletniej, intensywnej pracy „Przegląd Kobięcy” stał się u nas w swojej dziedzinie pismem najpopularniejszym, osiągając poziom najlepszych tego rodzaju wydawnictw zachodnio-europejskich. Dalsza praca „Przeglądu Kobięcego” idzie po linii wprowadzania nowych działów, które w reasumacji mają zostać odpowiednikiem dla całokształtu życia rodzinnego.

W numerze sierpniowym, który ukazał się w dniach ostatnich, „Przegląd Kobięcy” zapoczątkował nowy, zewszecz miar ciekawy dział: „Mieszkanie i jego Kultura”, artykułem F. Staszewskiego: „Tapety”.

Ostatni numer „Przeglądu Kobięcego” poświęca dużo miejsca już modzie jesiennej. Należy nadmienić, iż numer powyższy jest znacznie powiększony pod względem objętości.

Adres Redakcji i Administracji wydawnictwa: Warszawa, Długa 45, Konto P. K. O. 1715.

„Przegląd Kobięcy” można prenumerować we wszystkich urzędach pocztowych Rzeczypospolitej Polskiej i księgarniach.

Wysła z druku praktyczna książka

„Pierwsza pomoc”

w wypadkach i chorobach zwierząt

przez Lekarza Wet. Z. OLSZAŃSKIEGO

GENA 1 ZŁOTY 80 GROSZY.

Wysyła się na zamówienia.

Adres: Włocławek — Olszański.

Książka niezbędna dla każdego rolnikahodowcy.

Moroko Icko Szeinbaum rocz. 1902 sgubil książkę wojakową wydaną przez P. K. U. w Białej Podl.

Jan Sotnickuz rocz. 1904 sgubil książkę wojakową wydaną przez P. K. U. w Białej Podlaskiej. 1-2

Kolkier Moszko Icko sgubil legitymacje Nr. 2709 Kasy Chorych w Białej Podl.

Dwa pokoje lub jeden z oddzielnym wejściem, ładnie umeblowane, potrzebne od zaraz. Wiadomość w Redakcji „Podlasia”.

Redaktor i Wydawca: Aleksandra Rybka.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej-Podlaskiej J. Gałach, mający kancelarię w tymże mieście, niniejszym obwieszcza, że w dniu 15 października 1928 roku o godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na zaspokojenie należności wierzyciela hipotecznego, Józefa Mioduszeńskiego, odbędzie się sprzedaż majątku nieruchomego pod nazwą „Część ziemka Piszczac lit. S. № 15”, położonego w gminie Piszczac, pow. Białskiego, należącego do Jana Bałajewskiego, składającego się z tak zwanej „półkolony” przestrzeni 15 morgów 50 prętów, domu drewnianego z chlewkim i poddaszem, sadu owocowego, i zastawów.

Nieruchomość ta ma wieczystą księgę hipoteczną, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Siedleckim Sądzie Okręgowym, w zastawie lub dzierżawie nie znajdując się. Zgodnie z działem IV Wykazu Hipotecznego, obciążona jest: pod № I pożyczką skonwertowaną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie dwiesięć (200) złotych i pod № II sumą tysiąc osiemset (1.800) rubli na rzecz powyższego wierzyciela Mioduszeńskiego, jako reszty szarunku. Suma ta z % została przeliczona na 5776 złotych 24 grosze, hipoteczne zaś zabezpieczenie na 1832 złote 84 grosze.

Licytacja powyższej nieruchomości, na podstawie opisu dokonanego w dniu 16 lipca 1927 roku rozpoczęła się od sumy siedmiu tysięcy pięciuset (7.500) zł.

Zycząc przyjąć udział w licytacji przed rozpoczęciem takowej, winni złożyć Komornikowi, prowadzącemu licytację, wadium (kaucję) w kwocie siedmiuset pięćdziesięciu (750) złotych i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek i dokumenty dotyczące się tej sprzedaży, mogą być przejrane w kancelarii Sądu Okręgowego i u obwieszczonego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biał-Podlaska, dnia 28 lipca 1928 roku.

Komornik Sądowy J. Gałach.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy przy Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej J. Gałach, mający kancelarię w tymże mieście niniejszym obwieszcza, że w dniu 11 października 1928 roku o godzinie 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej, na zaspokojenie należności Karola Kozłowskiego, odbędzie się sprzedaż dóbr ziemskich pod nazwą część lasu z osadą leśną „Młyniec”, położonych w gminie Dubów, powiatu Białskiego, należących czystym wpisem do Henryka Gorskiego, a przez zastrzeżenie do Michała Wierzejskiego, Michała Tchórnickiego, Hipolita Skwarczyńskiego, Jana Śledzia, Michała Bieleckiego i Tomasza Nowaka ogólnej przestrzeni 302 morgi 100 prętów z zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarczymi oraz żywym i martwym inwentarzem i innymi przynależnościami szczegółowo w opisie wymienionem.

Dobra te mają uregulowaną księgę hipoteczną przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Siedleckim Sądzie Okręgowym, w zastawie lub dzierżawie nie znajdując się. Zgodnie z działem IV wykazu hipotecznego nieruchomości obciążona jest długami i zobowiązaniami hipotecznymi; a mianowicie: pod № 1 sumą 11.400 złotych pożyczki skonwertowanej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, pod № 7 długiem 15.000 rubli z % i kaucją, pod № 8 sumą 13.000 rb., która wraz z % wyrokiem Sądu Okręgowego w Białej z dnia 27 maja 1927 r. przeliczona została na 10.030 złotych 44 gr. i zasądzona z % i kosztami, pod № 14 długiem 1.500 złotych z % i kosztami, pod № 15 długiem 500 złotych z % i kosztami i pod № 16 kaucją 150.000 złotych.

Licytacja powyższej nieruchomości, na podstawie opisu dokonanego przez Komornika na pow. Bialski F. E. Kosłacza w dniu 21 kwietnia 1928 roku, rozpoczęła się od sumy osiemdziesiąt tysięcy (80000) złotych.

Pragnąc przyjąć udział w licytacji przed rozpoczęciem takowej, winni złożyć Komornikowi, prowadzącemu licytację wadium (kaucję) w kwocie ośmiu tysięcy (8000) złotych i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek i dokumenty dotyczące się tej sprzedaży, mogą być przejrane w kancelarii Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej i u obwieszczonego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biał-Podlaska, dnia 23 lipca 1928 roku.

Komornik Sądowy J. Gałach.

OBWIESZCZENIE.

Wydział Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Siedlcach obwieszcza, iż na dzień 14 listopada 1928 roku wyznaczony został termin pierwsiastkowej regulacji hipoteki Siedleckiej miejskiej nieruchomości przy ulicy Piłsudskiego № 84 należącej do gminy miasta Siedlec o powierzchni I h. 626/2 metry kwadr. pod nazwą: „Solany Gorodok” obecnie „Elektrownia miejska”.

W powyższym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa, pod skutkami prekluzji.

Pisarz Hipoteczny Czarnocki